



Szczyt G7 we Włoszech – w poszukiwaniu rozwiązań konfliktów i problemów globalnych

Damian Wnukowski

Szczyt G7, który odbył się w dniach 13–15 czerwca w Borgo Egnazia we włoskiej Apulii, przyniósł istotne decyzje dotyczące wsparcia dla Ukrainy, w tym utworzenia mechanizmu finansowego z wykorzystaniem zamrożonych rosyjskich aktywów. Ponadto USA i Japonia podpisały z Ukrainą umowy ws. bezpieczeństwa. Członkowie grupy zapowiedzieli też zacieśnienie współpracy m.in. w kwestii migracji i zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych. Ważna dla realizacji zapowiedzi G7 będzie współpraca z innymi partnerami, w tym państwami rozwijającymi się i krajami, w których zlokalizowane są rosyjskie aktywa finansowe.

Spotkanie przywódców państw G7 miało miejsce tuż po konferencji nt. odbudowy Ukrainy w Berlinie w dniach 11–12 czerwca i przed konferencją pokojową w Szwajcarii 15–16 czerwca. Bliskość terminów może wskazywać na chęć zwiększenia międzynarodowego poparcia dla Ukrainy, zaprezentowania przez grupę nowych inicjatyw wsparcia tego kraju w walce z rosyjską agresją, a także wypracowania propozycji dalszej pomocy, które mogłyby być omówione w szerszym gronie. W spotkaniu oprócz liderów państw G7 (Francji, Japonii, Kanady, Niemiec, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch, które sprawują roczną prezydencję w grupie) oraz UE (będącej stałym gościem szczytów) uczestniczyli przywódcy jedenastu państw, w tym Indii, Brazylii, Turcji i Ukrainy, a także papież Franciszek. Sygnalizowało to położenie nacisku na relacje z państwami rozwijającymi się, które mają często ambiwalentny stosunek do wojny na Ukrainie. W szczycie wzięli udział także szefowie pięciu organizacji międzynarodowych, w tym ONZ, MFW i Afrykańskiego Banku Rozwoju.

Ustalenia w kwestii wojny na Ukrainie. Państwa G7 po raz kolejny [potwierdziły „niewzruszone” i wielowymiarowe wsparcie dla Ukrainy](#), co jest istotne w kontekście trudnej sytuacji wojsk ukraińskich na froncie. Najważniejszym efektem spotkania była decyzja o uruchomieniu mechanizmu pożyczkowego, w ramach którego grupa ma pozyskać na rynkach finansowych ok. 50 mld dol. na wsparcie Ukrainy. Spłata tych środków będzie zabezpieczona odsetkami od rosyjskiego kapitału zamrożonego m.in. w państwach UE

(łącznie jest to ponad 300 mld dol., generujących rocznie ok. 3 mld dol. zysków). G7 ma współpracować w tym zakresie z poszczególnymi państwami, w których ulokowane są rosyjskie środki. Pieniądze mają być przeznaczone na różnorodne cele – zarówno cywilne, jak i militarne. Decyzja grupy jest kompromisem między postulatem przejścia rosyjskich aktywów i przekazania ich Ukrainie (o co zabiegały ukraińskie władze) a bardziej wstrzeźliwym stanowiskiem m.in. międzynarodowych instytucji, w tym EBC, obawiających się złamania globalnych reguł finansowych. Mechanizm ma zostać uruchomiony pod koniec br. G7 zapowiedziały też podejmowanie różnych działań, w tym nakładanie sankcji na podmioty z państw trzecich, wśród których można wskazać np. [Chiny](#), Iran i Koreę Płn., które m.in. wspierają rosyjski przemysł wojenny i pomagają w unikaniu sankcji przez Rosję, w tym w [handlu surowcami energetycznymi](#).

Przy okazji szczytu prezydent USA Joe Biden i prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisali 10-letnią umowę o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Ma ona zapewnić Ukrainie długofalowe wsparcie ze strony Stanów Zjednoczonych m.in. w produkcji uzbrojenia we współpracy z przemysłem amerykańskim. Podobną 10-letnią umowę Ukraina podpisała także z Japonią (w jej oficjalnej nazwie znalazły się określenia „wsparcie” i „współpraca”, co wiąże się z japońską polityką wewnętrzną). Obejmuje ona pomoc m.in. w sferze obronności (bez transferu broni), humanitarnej i finansowej.

Inne rezultaty spotkania. Poza wojną na Ukrainie ważnym tematem rozmów przywódców były migracje, na co nacisk położyła premier Włoch Giorgia Meloni (kwestie te są istotne także m.in. przed lipcowymi wyborami parlamentarnymi w Wielkiej Brytanii i listopadowymi prezydenckimi w USA). Członkowie grupy zobowiązali się do współpracy w tym obszarze, w tym do ograniczania przyczyn migracji, zarządzania granicami i zwalczania siatek przemytniczych. Kooperacja ma być rozwijana także z państwami pochodzenia migrantów i krajami tranzytowymi. Przywódcy poparli również natychmiastowe zawieszenie broni w Strefie Gazy i działania na rzecz trwałego pokoju poprzez rozwiązanie dwupaństwowe. Potępili ponadto [ataki Hutich na statki na Morzu Czerwonym](#). Zainaugurowali także inicjatywę „Energia dla wzrostu w Afryce”, aby rozwijać zieloną energetykę, a także zadeklarowali zaangażowanie w rozbudowę zrównoważonej infrastruktury na tym kontynencie. Zapowiedzieli zwiększenie finansowania Banku Światowego o 70 mld dol. w najbliższej dekadzie, aby wsparł on państwa rozwijające się, a także wezwali społeczność międzynarodową do rozwiązania problemu [zadłużenia](#) tej grupy krajów (skierowane jest to m.in. do Chin, które w ostatnich latach stały się ich istotnym wierzycielem).

G7 opowiedziało się za wsparciem wolnego i uczciwego handlu oraz zwalczania nierynkowych praktyk handlowych, w tym dotyczących subsydiów i nadprodukcji, które negatywnie wpływają na konkurencyjność oraz bezpieczeństwo ekonomiczne jej członków. Postulaty te można odczytać jako reakcję na politykę gospodarczą ChRL, obejmującą silne wsparcie finansowe dla chińskich firm. Aby zwiększyć swoje bezpieczeństwo ekonomiczne i zmniejszyć ryzyko presji gospodarczej ze strony państw trzecich, grupa ma kontynuować proces dywersyfikacji łańcuchów dostaw (głównie produktów strategicznych – G7 ma pracować nad ich wspólną identyfikacją, co ułatwiłoby koordynację działań) i *deriskingu*, czyli zmniejszania zależności od ChRL. Wyraziła też przywiązanie do „wolnego i otwartego” Indo-Pacyfiku, co stanowi odpowiedź na agresywne działania Chin w regionie, w tym wobec Tajwanu i na Morzu Południowochińskim. Jednocześnie G7 zapowiada dążenie do „konstruktywnych i stabilnych” relacji z Chinami. Przywódcy poparli zmiany w międzynarodowym systemie podatkowym, w tym wprowadzenie w pełni podatku od korporacji wypracowanego na forum OECD i G20. W odpowiedzi na potrójny kryzys środowiskowy (zmiany klimatu, zanieczyszczenia i zmniejszenie bioróżnorodności) liderzy zobowiązali się do przedstawienia ambitnych planów w tym zakresie, aby przewodzić wysiłkom globalnym. Zapowiedzieli współpracę w zakresie bezpiecznego wykorzystania sztucznej inteligencji oraz ogłosili inicjatywę zwiększania bezpieczeństwa żywnościowego i równości płci.

Wnioski i perspektywy. Ustalenia szczytu dotyczące wsparcia dla Ukrainy są istotne dla jej zdolności odpierania rosyjskiej agresji i utrzymania funkcjonowania struktur państwowych. Demonstrują Rosji, że twarde wsparcie dla Ukrainy ze strony partnerów zostanie utrzymane. Mają też znaczenie symboliczne – pokazują, że agresor nie tylko będzie musiał

ponieść odpowiedzialność za swoje działania, ale także już obecnie pośrednio finansuje obronę napadniętego kraju. Ważne będzie jednak tempo wdrażania podjętych decyzji, w tym przyśpieszenie uruchomienia mechanizmu pożyczkowego, aby jak najszybciej wpłynął on na sytuację na froncie. Istotne dla powodzenia planów G7 będzie współdziałanie z państwami, których jurysdykcja obejmuje m.in. zamrożone aktywa rosyjskiego banku centralnego, w tym Belgią, gdzie zgromadzonych jest najwięcej środków (głównie w instytucji Euroclear, świadczącej usługi dla sektora finansowego). Mechanizm ma stanowić zabezpieczenie wsparcia finansowego dla Ukrainy na wypadek, gdyby w wyborach prezydenckich w USA zwyciężył Donald Trump, który może dążyć do ograniczenia tej pomocy. Warto zaznaczyć, że wprowadzenie mechanizmu może blokować zamrożone rosyjskie środki finansowe na najbliższe lata. To mogłoby uniemożliwić pełne ich wykorzystanie do odbudowy Ukrainy po wojnie. Prezydent Rosji Władimir Putin nazwał działania G7 „kradzieżą” i zaznaczył, że nie pozostaną one bez odpowiedzi. Można spodziewać się np. działań odwetowych wobec europejskich przedsiębiorstw nadal obecnych w Rosji. Szacuje się, że ich aktywa są warte ponad 30 mld euro. Istotne są umowy w sferze bezpieczeństwa zawarte z USA i Japonią, które zwiększą długofalowe możliwości obronne Ukrainy. Członkowie G7 nie uzyskali jednak deklaracji ze strony ważnych państw tzw. Globalnego Południa, w tym Indii i Brazylii, w kwestii ich stosunku do polityki Rosji. Nadal będą one neutralne wobec wojny na Ukrainie i utrzymają relacje gospodarcze z Rosją.

W innych kwestiach międzynarodowych za istotne można uznać zacieśnienie współpracy G7 w zakresie migracji i zwalczania zorganizowanej przestępczości przemytniczej. Może to wpłynąć na zwiększenie efektywności działań służb, lecz powinno uwzględniać respektowanie prawa międzynarodowego, w tym w zakresie ubiegania się o azyl (Wielka Brytania i Włochy wprowadzają kontrowersyjne mechanizmy relokowania osób ubiegających się o azyl do państw trzecich – odpowiednio Rwandy i Albanii). Należy też brać pod uwagę, że wsparcie państw pochodzenia migrantów, np. w zakresie poprawy usług publicznych i tworzenia miejsc pracy, może okresowo zwiększać presję migracyjną z uwagi na poprawę sytuacji materialnej części ich mieszkańców, a tym samym większe możliwości przemieszczania się. Istotne jest także wywarcie przez G7 presji na Izrael w kwestii zawieszenia broni i rozwiązania dwupaństwowego, co może wpływać na kalkulacje polityczne izraelskich władz. Koordynacja działań państw G7 w zakresie zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych może zwiększyć skuteczność mechanizmów ochronnych ich rynków, np. wobec dużej skali subsydiów chińskich producentów pojazdów elektrycznych sprzedawanych m.in. w UE. Jest to istotne z perspektywy polskiej gospodarki silnie połączonej łańcuchami dostaw z największymi rynkami Unii, głównie Niemcami. Większą przychylność państw rozwijających się dla swojej polityki G7 może zyskać dzięki spełnieniu swoich zapowiedzi dotyczących m.in. redukcji zadłużenia, zwiększenia finansowania przez instytucje rozwojowe, a także zobowiązań klimatycznych.